

Po przeszło czterech miesiącach analiz

Przetarg na tory do powtórki

We wtorek unieważnione zostało postępowanie przetargowe na budowę torowiska i nowej pętli tramwajowej na szczecińskich Gumieńcach przy CH Ster. Jak twierdzą urzędnicy magistratu, to nie oznacza rezygnacji władz miasta z tej tramwajowej inwestycji. Po ponownej analizie i optymalizacji dokumentacji projektowej przetarg – według ich zapowiedzi – ma być powtórzony.

Do przetargu, który został ogłoszony w ubiegłym roku, tuż przed jesiennymi wyborami samorządowymi, po wielokrotnym przedkładaniu terminów na składanie ofert, przystąpiło sześć firm. Tyle że ceny, jakie spółki zaproponowały za swe usługi przekraczały grubo zakładany budżet na tę inwestycję. Był on skrojony na 64,1 mln zł brutto. To i tak niemal dwukrotnie więcej niż kosztorysy przedsięwzięcia podawane nie tak dawno, kiedy pomysł dociągnięcia infrastruktury pod rogatki Szczecina za pętlę przy ul. Kwiatowej się pojawił. Otwarcie ofert nastąpiło 13 lutego tego roku.

Najniższa z ofert o ponad 28,5 mln zł przekraczała zakładany na zadanie budżet, a złożyła ją polsko-hispańskie konsorcjum firm Balzola Polska sp. z o.o. z Warszawy i Construcciones y Promociones Balzola SA z Bilbao z ceną blisko 90 mln zł. Kolejne z zainteresowanych konsorcjów: polsko-hispańskie firm Aldesa Construcciones Polska sp. z o.o. z Warszawy i Aldesa Construcciones SA z Madrytu skalkulowało wynagrodzenie na 93,6 mln zł. Do

przetargu stanął również warszawski Budimex SA, z ofertą 104,8 mln zł. Z kolei Eurovia Polska SA zlecenie na przedłużenie torów wraz z przebudową odcinka DK 10 na Gumieńcach wyceniła na 109,8 mln zł. W przetargu wystartowało także trzecie polsko-hispańskie konsorcjum firm: Roverpol sp. z o.o. z Warszawy i Rover Infrastructureas SA z Walencji – 110,6 mln zł. Natomiast ofertę z najwyższą ceną przedstawiło konsorcjum polsko-litewskie (Trakcja PRKiI SA z Warszawy (jako lider) z Tor-Kar-Sson sp. z o.o. sp.k. z Warszawy i AB Kauno Tiltai z Kowna) – na kwotę 138,6 mln zł.

Rozważania i zastanawianie się, co w tej sytuacji dalej, trwały ponad cztery miesiące. Kiedy wiosną pojawiły się zastrzeżenia co do wiarygodności i rzetelności konsorcjum firm Balzola Polska Sp. z o.o. z Warszawy i Construcciones y Promociones Balzola SA, które wyceniło inwestycję „najtaniej”, zapadła decyzja o wykluczeniu tego wykonawcy z postępowania. Ten odwołał się do Krajowej Izby Odwoławczej, a ta



Projekt przedłużenia trasy tramwajów na szczecińskich Gumieńcach z pętlą przy CH Ster. Na razie wciąż tylko w wizualizacjach.

Wizualizacja: UM Szczecin

w połowie czerwca br. przyznała mu rację i nakazała przywrócenie go do przetargu.

Przy ponownym rozpatrzeniu komisja przetargowa ostatecznie unieważniła cały przetarg, przywołując jako podstawę prawną art. 93 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo zamówień publicznych. A podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sprowadza się do stwierdzenia, że cena oferty z najniższą ceną przewyższa kwotę, którą zama-

wiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie tego zamówienia.

Przypomnijmy. Do wybudowania byłoby nieco ponad 1 km dwukierunkowej trasy. Kiedy pomysł się rodził kilka lat temu, była mowa o wydatku na ten projekt rzędu 30 mln zł.

Inwestycja miałaby polegać na dobudowie toru na odcinku od ronda Lucjana Gierosa, za którym znajduje się od lat krótki ślepy odcinek toru, do zjazdu

na pętlę przy ul. Kwiatowej (na wysokości dawnej Selfy) oraz budowie nowego dwutorowego odcinka trasy dla tramwajów z nową pętlą przy drodze krajowej DK 10 na wysokości CH Ster. Między rondem Lucjana Gierosa i nową pętlą powstałyby wzdłuż ul. Ku Słońcu trzy nowe przystanki przy skrzyżowaniach z ulicami Krętą, Kwiatową i Marynarzy Polskich. ©©

Mirosław WINCONEK